

Elżbieta Wrotek

Zarządzanie finansami

po *Bożemu*



Elżbieta Wrotek

Zarządzanie finansami po *Bożemu*

*A od szafarzy już tutaj się żąda,
aby każdy z nich był wierny
(1 Kor 4,2)*



Korekta redakcyjna:

Iwona Styczeń i Zdzisław Miara

Projekt okładki:

Elżbieta Wrotek

Skład:

Elżbieta Wrotek

Zdjęcia z zasobów www.pexels.com oraz Adobe Stock

Wersety Pisma Świętego pochodzą z Biblii Tysiąclecia Wydawnictwa Księży Pallotynów, wydanie IV; zostały wyszukane za pomocą www.wbiblii.pl

ISBN 978-83-943515-1-9

© Copyright by WROTEK, 2018

All rights reserved

Wydawca:

Elżbieta Wrotek - www.wrotekela.com

Dystrybucja:

Fundacja Edukacja Finansowa Crown - www.crown.org.pl

*Książkę dedykuję
liderom Edukacji Finansowej Crown,
aby byli wierni i wolni do służenia Panu.*

Spis treści

Moc pieniędzy	5
Pieniądze a relacje	10
Boża i ludzka ekonomia	15
Pracować czy zarabiać?	20
Potrzeba czy zachcianka?	25
Wydawać pieniądze - spontanicznie czy planowo?	30
Pożyczać czy oszczędzać?	34
Niewola finansowa... współcześnie!	39
Ile kosztuje dług?	45
Czy opłaca się być uczciwym?	49
Dziesięcina i jałmużna - lekarstwo na chciwość!	53
Czy chrześcijanin powinien oszczędzać?	59
Finanse a małżeństwo	63
Wieczność a finanse	68
Edukacja Finansowa Crown	73
Polecane książki i filmy	76



Moc pieniędzy

Niezależnie od czasu i szerokości geograficznej wydają pieniądze „głosujemy nimi” wskazując na życiowe priorytety, co wyraża sentencja: „Pokaż mi swoje rachunki, a powiem Ci co jest dla Ciebie ważne”.

Odkąd wymyślono pieniądze, rywalizują one z Bogiem o pierwsze miejsce w sercu człowieka. Pieniądze to coś więcej niż tylko środek płatniczy umożliwiający wymianę dóbr. **Pieniądze** w ręku człowieka, **to papierek lakmusowy** wskazujący na jego **zasady i wartości**:

- jeśli ktoś wydaje więcej pieniędzy niż zarabia, to przekracza nie tylko granice zdrowego rozsądku, ale również granice Bożego błogosławieństwa;
- jeśli ktoś używa pieniędzy np. jako łapówki, aby coś zyskać lub uniknąć kary, to pokazuje brak poważania dla prawa kraju, w którym żyje oraz dla prawa Bożego, gdyż oba prawa zabraniają korupcji;
- jeśli ktoś koncentruje się na zdobywaniu pieniędzy zaniehbując inne ważne obszary życia, np. życie małżeńskie czy rodzinne to wskazuje, że bogactwo, majątek i pieniądze są dla niego najważniejsze.

*Pieniądze - jak
papierek lakmusowy*

Pieniądze wpływają na ludzkie emocje i postawy życiowe. Amerykański ekonomista John Kenneth Galbraith powiedział, że: „Pieniądz jest rzeczą niezwykłą. Obok miłości to najsilniejsze źródło szczęścia człowieka. Wraz ze śmiercią wzbudza natomiast największy lęk”. Posiadanie pieniędzy może **dawać poczucie pewności siebie, własnej wartości i bezpieczeństwa**, często pomaga określić prestiż społeczny. Z kolei brak pieniędzy **może wywoływać lęk, stres i niepewność, niską samoocenę**, a nawet spadek satysfakcji z życia.

Pan Bóg wiedział, że zarządzanie finansami będzie sprawiać ludziom kłopoty, dlatego w Piśmie Świętym zostawił konkretne wskazówki, jak sobie radzić z pieniędzmi, majątkiem i bogactwem. Również Jezus, gdy nauczał w przypowieściach, wybierał często pieniądze, aby przy ich pomocy wizualizować Swoje przesłanie (w 16 z 38 ewangelicznych przypowieści pojawiają się kwestie finansowe).

Zaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie
(Łk 16,13).

Mamona bożek pieniędzy

„Mammon” to słowo wywodzące się od aramejskiego słowa „ma`mon” oznaczającego zysk, bogactwo, pewność, zaufanie, bezpieczeństwo.

Powszechnie mamona kojarzona jest z pieniędzmi i bogactwem, a w chrześcijańskiej interpretacji z mamieniem, pokusą, **falszywym źródłem poczucia bezpieczeństwa**. "Mammon" jest uznawany za bożka pieniędzy.

Słowo „służyć” oznacza **posłuszeństwo, zgodę na pełnienie woli tego**, komu służymy, a określenie użyte przez Jezusa: „nie możecie” oznacza, że **służenie pieniądzom wyklucza służenie Bogu**. Dlaczego? Ponieważ inna jest wola Pana Boga, który pragnie człowieka zbawić, a inna bożka "Mammona", który chce człowieka ograniczyć do doczesności, a docelowo zniszczyć i uniemożliwić dostąpienie zbawienia!

Okazuje się, że niezależnie od czasu i szerokości geograficznej **wydając pieniądze „głosujemy nimi”** wskazując na życiowe priorytety, co wyraża sentencja: „Pokaż mi swoje rachunki, a powiem Ci co jest dla Ciebie ważne!”.

Gdybym miał pieniądze...

Czasami pojawiają się myśli, że gdybyśmy znaleźli lepiej płatną pracę, mieli więcej pieniędzy, to nasze życie wyglądałoby inaczej, może bezproblemowo. Wielu ludzi patrzy na pieniądze z perspektywy, że to one mogłyby być siłą sprawczą dobrych rzeczy w ich życiu: wygodnego

mieszkania, szybkiego samochodu, pięknych wakacji, dobrej szkoły dla dzieci, pomyślniej przyszłości.

Wielu ludzi myśli: „Gdybym miał pieniądze to...”. Takie myślenie często pojawia się, gdy **przestajemy Boga traktować jako Pana, a zaczynamy służyć pieniądзом**. Zupełnie inaczej brzmi stwierdzenie: „Gdyby Bóg zechciał, to”... stałoby się to lub coś innego. Taka postawa **wynika z wiary, że to Bóg jest Wszechmogący** i że jako Stwórca panuje nad światem, od Niego zależy nasz los, a nie od pieniędzy.

Przez całe życie pozostajemy wobec wyboru komu służyć: Bogu czy Mamonie. Każda decyzja finansowa dowodzi, komu służymy.

*Komu służyć?
Bogu czy Mamonie*

Badania licznej grupy wierzących w Stanach Zjednoczonych pokazały, że jeśli chodzi o sprawy finansowe, osoby religijne, wyznające wartości chrześcijańskie i oddane Bogu, często zachowują się w ten sam sposób, jak osoby niewierzące np. 40 procent z nich wydawało więcej niż zarabiał, a 20 procent z nich było na krawędzi rozwodu z powodu problemów finansowych.

Ojciec Raniero Cantalamessa OFMcap podczas homilii w Bazylice św. Piotra w Wielki Piątek 2014 roku powiedział: „We współczesnym świecie **pieniądz jest jakby anty-bogiem**, ponieważ tworzy alternatywny wszechświat duchowy. Ludzie przestają pokładać ufność w Bogu, a zaczynają swoje nadzieje wiązać z pieniędzmi. **Pieniądz staje się dla wielu ludzi bogiem widzialnym** w przeciwieństwie do Boga prawdziwego, który jest niewidzialny. Biblia mówi, że wszystko jest możliwe dla tego, kto wierzy (zob. Mk 9,23), a świat podpowiada, że wszystko jest możliwe dla tego, kto ma pieniądze”.

Pamiętajmy, że pieniądze wymyślono po to, aby służyły człowiekowi i nie dajmy się złapać w pułapkę służenia Mamonie.

Warto pamiętać, że zależy od Boga, a nie od pieniędzy. Zarządzajmy pieniędzmi mądrze! Wskazówki jak to robić znajdziemy w Biblii!

Refleksje:

- Jakimi wartościami kieruję się w życiu?
- Jakie mam priorytety?
- Komu służę?

Moja piramida wartości:

